

Z Londynu d. 3. Lipca.

Nad resztą Wexfordskich buntowników odnieśli znowu królewskie woyska poług naynowszych z Irlandyi doniesień wiele zwycięstw. Sobotnia dworska gazeta mieści w sobie następujący raport:

List jenerala Asgill do lorda Kastle. reagh. Z Kilkeny d. 24. Czerwca.

Milordzie! Dnia 23 odebrałem wiadomość, że buntownicy w liczbie kilku tysięcy zbiegli z hrabstwa Wexford, założyli obóz przy Kellimount i ku mostowi pod Gores maszerowali. Natychmiast zgromadziłem całe moje siły i poszedłem przeciwko nim; lecz nie zdążyłem tak śpieszno, żeby nie pobili będącego tam oddziału i 24 ludzi z milicyy Wexfordskich nie poymali. Buntownicy ruszyli śpieszno do Leighling; lekka dragonia pod porucznikiem Higgins zabita ich 60. Zażła noc nie pozwoliła ich daley ścigać. Z stanowiska ich, które sobie przy Sharkill obrali, wniosłem, że się chcieli z węglami z Castlember złączyć. Jak tylko woyska do marszu ruszyć mogły, pusiłem

się w dziewięć set ludzi zaniemi, dla atakowania ich, i załosno mi jest bardzo, że znalazłem całe miasto spalone i będących tam żołnierzy przed moim przybyciem przynuszonych do opuszczenia miasta. Wnet atakowałem ich ze wszystkich stron: około 400 było ich zabitych, reszta uciekła. Kommenderował nimi X. Murpby i liczba ich miała do 5000 ludzi wynosić. Siłata nasza bardzo mała była.

Przy wzięciu Wexford dopomagał także kapitan Williams z swoją eskadrą od morza: zburzył blisko 100 do buntowników należących statków i zbroynych okrętów. W różnych tych okrętach znaleziono ukryte piki. — Przy dawniejszych atakach przy Vinegar-Hill i Enniscorthy d. 21 utraciliśmy razem w zabitych 20 ludzi, między którymi znajduje się 2 oficerow; ranionych mieliśmy 67, między którymi było 4 oficerow i 6 zamierzanych.

Dzisieysza dworska gazeta mieści w sobie co następuje:

List generała Asgill do lorda Castle reagh. Z Kilkenny d. 26. Czerwca.

" Milordzie! Obawiając się skutków iakieby koniecznie z długiego bawienia się w tym hrabstwie wyszłych z Wexford buntowników nastąpić musiały, wolałem ich w małej atakować liczbie, niżeli czekać na posiłki. Siła moja nie wynosiła iak 1100 ludzi, buntowników zaś 5000. Dzisiaj z rana atakowałem ich w Kilkennell-Hill przy Goré. Bridge: wódz ich X. Murphy i przeszło 1000 ludzi zostało zabitych. Zdobyliśmy 12 armat, chorągwie, wiele ammunicyi, broni &c. i wiele żołnierzy Angielskich, którzy już śmierć ponieść mieli, odbroniłiśmy. Reszta ściganych buntowników rozsypała się w różnych stronach hrabstwa Wexford. „

List wice króla, lorda Cornwallis do Xcia Portland. Z zamku Dublin d. 28. Czerwca.

" Milordzie! Porucznik Gardner donosi mi pod d. 26, że go dzień przed tym znaczne buntowników korpus w jego stanowisku Hockeltstown atakowało. Buntownicy chcieli go otoczyć; on cofnął się do miasta, dla bronięcia koszar. Tu bito się 9 godzin w śród pożaru, ponieważ buntownicy miasto zapalili. Nakoniec zostali z wielką stratą odpartymi i 30 pełnych wozów zabitych i ranionych z sobą powieźli; procz tego zostało ich się jeszcze wiele po ulicach i w bagnach. Królewskie woyska miały 10 ludzi zabitych i 20 ranionych. — Podług dalszego rapportu generała Asgill z Kilkenny dnia 27, była daleko większa strata buntowników w rozprawie dnia 26 przy Kilkennell-Hill, iak z początku doniesiono, i wszystko co oni mieli dostało się w ręce woysk królewskich. W

zdobyczy tej znajdowało się między innym 14 armat, prócz pik, które zaraz połamano, 170 sztuk bydła, 100 owiec, 700 koni i wiele tożek, obiciów, sukien, &c., które po rabowali. Zwycięztwo to, iak się ten jenerał domysła, przywroci w hrabstwach Kilkenny i Carlow spokojność nazad. „

Z Dublin d. 29. Czerwca.

W tym memencie widziałem się z jenerałem Lake, który z Wexford powrócił. On zapewnia, że w hrabstwie tym nie masz nawet 50 buntowników w iednym korpusie zgromadzonych. Jest teraz powszechna amnestya w robocie, którą z wyjątkiem kilku dowodców mają w krótcie ogłosić. Spodziewamy się, że w kilku dniach wszędzie zupełna nastąpi spokojność. Nie spodziewam się, żeby nadal potrzeba było woyskową ustawę ogłaszać. „

Podług innego prywatnego listu, ma znowu w hrabstwach Derry i Tyron nie-spokojność państwa.

Pod dniem 29 jeszcze ogłosili komenderujący officyerowie wszędzie w Irlandyi odezwę, przez którą resztę uwięzionych buntowników wzywają, żeby swoich wodzów opuścili, w 14 dni się poddali i broń złożyli, a gdy do posłuszeństwa powrócą nie im się złego nie stanie.

Liczba męskiej płci mieszkańców, którzy od dnia 23 maja Dublin opuścili i po części do buntowników się przyłączyli, wynosi do 10,000. — Bagnall Harvey, który buntownikami w Wexford komenderował, i na którego schwycenie rząd 1000 f. szt. nadgrody wyznaczył, został w piątej czacie na iednej wyspie zaaleziony i

drugim buntownikom wodzem Krox, który 6000 f. szter. rocznego miał dochodu, tudzież z Grogan, Haton, Coklugh i innemi obieszony Grogan posiadał 7000, a Harvey 2500 f. szter. rocznego dochodu. Teraz szukają jeszcze niejakiego Fitzgeralda i innych dowódców.

Kowale w Irlandyi muszą się teraz uroczyście i pod najsroższymi obowiązującymi karami, żeby buntownikom żadnej broni nie robili. W Dublinie postanowiony jest sąd do sądzienia buntowników. Zdawało się z początku, że po odniesionej w Wexford klęsce, poydą przeciw Dublinowi; poczyniono tam najlepsze do obrony przygotowania; ale to próżna tylko pogłoska była. — W Dublinie przeczytano w wszystkich katolickich kościołach wyklęcie zbuntowanych katolików.

Z północnej Ameryki odbieramy następującą wiadomość:

Z Filadelfii d. 2. Czerwca.

”W izbie reprezentantów przeszedł bill, którym prezydent upoważniony jest, do wydania komendantom Amerykańskich okrętów, pozwolenia żeby Francuzkich korsarzy, którzy nasz handel rabują lub w tym celu pod naszymi brzegami krążą, zabierali i do naszych portów przyprowadzali. Jedna nasza fregata wysłała już przeciw Francuzkim okrętom. Wczoraj przeszedł w izbie reprezentantów inny jeszcze ważny bill, to jest zakazujący wszelkiego z Francuzkimi wyspami handlu, poki terazniejsze zatargi między północną Ameryką i Francją trwać będą. — Ustawę nakazującą oddalenie wszystkich podejrzaných cudzoziemców z Ameryki, mają w tym czasie za bardzo potrzebną. Liczbę przybyłych z zachodnich Indyy do Filadelfii od niedawnego czasu osob, po-

dałą na 10,000, a 200 usztych imandczyków zostało w jednym dniu neutralizowanymi.”

Z Margate d. 2. Lipca.

”W tym momencie przybyła tu eskadra kapitana Lamford krążąca pod brzegami Flandryi, i przyprowadziła z sobą i północną fregatę i konwoy od 18 żagli, ładowne potrzebami okrętowemi, i jak się domyślają, do Tulonu przeznaczone, co było powodem do ich zatrzymania. Spodziewamy się jeszcze drugi taki konwoy złapać, za którym kapitan Lamford, iak tylko świeżey nabierze wody zaraz popłynie.”

Szesnaście z wschodnich Indyy kupieckich okrętów przybyły szczęśliwie z Cork do Dunow. Francuzki admirał Serci, który przy wyspie Francuzkiey 5 okrętami od 44, 1 od 40 i 2 od 23 armat kommanderuje, wzięt na szczęście tę kupiecką z wschodnich Indyy flotę za liniowe okręty, i tej okoliczności winniśmy jedynie uratowanie oney. — P. Pitt zawsze jeszcze w słabym stanie zdrowia w swoim wiejskim mieszkaniu w Holwood zostaje.

Na przybyłe depesze od lorda St. Vincent, wychodzi do niego śpieszno z rządownymi depeszami z Falmut kutter. — Hiszpańskie okręty, które nie dawno z Kadyx wyszły, stanęły w Porto Rico.

Z Konstantynopola d. 16. Maia.

Dywan i Rosyyski Cesarz zostali teraz w dobrym porozumieniu z sobą, i z tego powodu pozwolił W. Sułtan na przejście 30 liniowych okrętów i fregat Rosyyskich przez kanał Konstantynopolski i Dardanellę. Za temi idzie wielka liczba galarow z lądowym wojskiem, dla działania potym spólnie z Anglikami.

Z Genui d. 30. Czerwca.

Mała nasza lecz żywa z królem Sardyńskim wojna, już się zakończyła. Zawiadujący tu Francuzkami interesami obywatel Belleville podał przedwczoraj naszemu dyrektoryatowi notę, w której mowi: iż ma od Francuzkiego dyrektoryatu zlecenie do oświadczenia, że tenże ma mocne przedsięwzięcie utrzymania we Włoszech pokoju, dla tego rzeczpospolita Liguryjska ma natychmiast zaprzestać nieprzyjacielskich kroków przeciw królowi Sardyńskiemu. Dyrektoryat Liguryjski postanowił więc zaraz, iż wszystkie nieprzyjacielskie kroki ustają. — Podobne oświadczenie nastąpiło z strony Francyi w Turynie i takż sam odniosło skutek. Francya bierze nasiebie przywrócić w Piemontcie spokójność.

Z Paryża d. 3. Lipca.

Wczoraj po południu o godzinie 2 huk z armat zapowiedział tu wzięcie wyspy Malty. Buonaparte odebrał tę wyspę d. 12 czerwca z należącemi do niej wyspami Gozo i Cumino i wielką zdobycz w okrętach i ammunicyi uczynił. Oto jest poselstwo, które dyrektoryat z tego powodu przedwczoraj do obydwóch rad ciąża prawodawczego przesłał:

”Obywatele Reprezentanci! Od dawnego czasu ośmielił się rząd Maltański okazywać nieprzyjazne na przeciw Francyi uczucia. Okazywał niepomiarowaną przychylność emigrantom przyjmując ich na swoją wyspę i tym kawalerom swego zakonu, którzy pomnażali armię Kondeusza. Konstytucya Maltańska nakazywała najostrejszą neutralność temu rządowi, a wszelako rząd ten, gdy jeszcze Hiszpania z nami w wojnie była, pozwolił iey

rekrutowania maytkow w Malcie. Podobne pozwolenie nastąpiło później dla Anglii, a gdy Francuzi po kilka razy podobne uczynili żądanie, było im w sposobie nieprzyzwolonym odmówione. Jeżeli się Maltańczykowie lub mieszkający tam Francuzi okazali sprzyjającemi sprawie Francuzów, byli ścigani, do więzienia wtrąceni i najgorzej traktowani. Zdawało się, że niechęć małego tego kraju przeciw Francuzkiej rzeczpospolitey, nie mogła daley postąpić; wszelako widzieliśmy, że W. Mistrz Maltański w manifestie swoim dnia 10 października 1793 oświadczył, iż na doniesienie mu, że król Neapolitański znajduje się w stanie wojny, on z gorliwością chwytą się tej okoliczności, do zamknięcia portów Maltańskich dla wszystkich Francuzkich okrętów. Rzeczony W. Mistrz więcej jeszcze uczynił. Oświadczył w tym samym manifestie, że Francuzki agent znajdujący się na ów czas w Malcie, nie będzie nadat tylko jako agent króla Francuzkiego uważany. Nakoniec dodał, iż dowiedział się, że nowy Francuzki poseł jest do Malty w drodze, ale on ani tego, ani innej żadney osoby mniemaney Francuzkiej rzeczpospolitey nie przyjmie, — owey rzeczpospolitey, której W. Mistrz (iego własne wyrazy) ani uznać może, ani chce, ani musi. — Rząd Maltański nie mógł się zapewne na ów czas nieprzyjazniejszym dla Francyi okazać, i stan ten wojny trwał do tego czasu. — D. 21 prairial (d. 9. czerwca) odrzuciono prośbę, którą Francuzki komendant uczynił, opatrzenia się w różnych częściach wyspy Malty w świeżą wodę, pod śmiesznym pozorem, że W. Mistrz nie może pozwolić, aby więcej iak dwa

transportowe okręty razem do Portu iego weszły. Dla opatrzenia więc w świeżą wodę wojska, przeszło 300 dni potrzeba było czasu. Takim sposobem poważono się znievažić armią, którą Buonaparte dowodzi!

" Dnia 22 prairial (d. 10 czerwca) z rana znajdowały się Francuzkie wojska, ze wszystkich stron na wyspie Malcie. Tego samego dnia stolica wyspy, Valetta, była ze wszystkich stron opasana. Dnia 24 prairial (d. 12 czerwca) oddali kawalerowie zakonu Jerozolimskiego Francuzkiej Rzeczyposp. iey stolicę i fortecę Malty, zrzekając się dla naszej Rzeczypospolitey samowładności swej i prawa własności tak do wyspy Malty, iakożi też do wysp Gozo i Camino. — Rzeczypospolita znalazła w Malcie 2 liniowe okręty, 1 fregatę, 4 galery, 1200 armat, 1,500,000 funtów prochu, 40,000 fuzy i wiele innych rzeczy, o których jeszcze dyrektoryat nie odebrał wiadomości.

Podpisano *Rewbell*, prezydent.

Lagarde, jen: sekre:

Gdy poselstwo to przeczytane zostało, wniósł deputowany Duvignet, aby rada 500 oświadczyła, że Francuzka armia zwyciężając na wodzie i lądzie przy Malcie, dobrze się oyczyźnie zasłużyła. Z tej okazji rzekł Duvignet dalej: " Nakońiec zaczenaia nasze trwogi same przez się upadać; każdy bowiem z nas obawiał się o wyszłą z Tulonu naszą flotę, i z niecierpliwością oczekiwał nypierwszych pewnych o niej wiadomości. Buonaparte udzielił nam ich teraz w sposobie prawdziwego iego godnym. Przez nowe zdobycie odbieramy o nim samym wiadomość. — Musiała się więc ustawom zwycięzcy podać owa wyniosła, przemożna bohaterów

zakonnych wyspa. Nic nie potrafiło iey gieniuszowi wolności wyrwać, ani kosztowne iey wały, dzieła trzech wieków, ani bezpieczeństwo iey portu, ani skał, które do niej przystępu bronią, ani 1200 armat, ani pamiątka dawnych tryumfów obronić. Czego Turecki cesarz Selim przy całej swej sławie w roku 1565 złączonemi siłami obszernych swych krajów w Azji, Afryce i Europie, po kilku miesięcznym oblężeniu dokazać niemógł; czego iego następcy nie poważyli się nawet przedsiębrać, chociaż bandera Ottomańska była nie raz od bandery Maltańskiej znievažona, tego Buonaparte dokazał. On pokazał się ledwie, już ci Maltę zdobył. Dla bohaterów naszych, którym taki przywódzi jenerał nie masz nic trudnego. Żywioły nawet same zdają się naszym pomagać zwycięztwom. — Ambitne tedy zamiary Anglii i Rosyi, które już zawczasu miejsce to spoczynku i stały punkt na szrodiemnym morzu, między siebie podzieliły, zostały odwołane. Malta jest jeszcze raz od Kartagińczyków uwolniona. — Nie podziwieniem, bo już to uczucie przez niezliczone zwycięztwa naszych armii wyczerpane zostało, ale przez okazanie sprawiedliwej wdzięczności uczciwymy nowy dowód bohaterstwa Francuzkiej armii i dalszych iey powodzeń, które wódz iey jeszcze przedsięweźmie i dokona. Anglia niechay się ztąd nauczyć, iakią nadal los czeka. Oby nasze armie dowiadując się o wdzięczności oyczyzny i iey reprezentantów, zapaliły się nową gorliwością i śpieszno dopełniły przeznaczeń, do których ich życzenie wzywa świata! „ Po wielu jeszcze mowach dekretowała rada wniosek Duvignet.

Kapitulacyi z Maltą, mają być te
główniejsze warunki:

1) Wszystkie twierdze, miasto, pro-
wincya i samowładności prawa nad wyspą
Maltą, Gozo i Cumino należą do Fran-
cuzow. W. Mistrz (baron Hompesch) bę-
dzie brał od rzeczypospolitey Francuzkiej
co rocznie 300,000 liw. poki od kongresu
w Rasztadt nie odbierze iakiego Xstwa.
Procz tego będzie mu 600,000 liw. iako
wynagrodzenie wypłaconych, i poki w
Rasztadt nie będzie względem niego uło-
żone, będą mu wojskowe honory czynio-
ne. 2) Francuzcy znajdujący się w Mal-
cie kawalerowie, którzy tam od początku
rewolucyi mieszkali, mają być uważani,
iak gdyby we Francyi mieszkali, i mogą
tam nazad powrócić. 3) Francuzka rzecz-
pospolita użyje przy rzeczpospolitych Cys-
alpiskiej, Liguryjskiej, Rzymskiej i
Helweckiej swego pośrednictwa, aby ka-
walerowie tych 4. narodow, tej samey
wolności i pozwolenia doznali. 4) Rzecz-
pospolita Francuzka naznacza kawalerom
swego narodu 700 liw. pensyi; ci zaś któ-
rzy przeszło 60 lat mają, będą po 1000 liw.
brali. 5) Różne twierdze wyspy, mają
być d. 12 czerwca oddane, a wojenne o-
kręty na drugi dzień przed południem. 6)
Maltańskie woyska muszą aż do dalszego
rozkazu w swych zostawać koszarach. 7)
Kawalerowie mający własności na wyspie
Malcie, zostaną przy nich.

Na czele deputacyi od W. Mistrza
znaydował się komandor Bosredon Ran-
sijat, kawaler z bywszego języka Auver-
gne. Jak tylko on postrzegł, że broni prze-
ciw Francuzom uchwycono, napisał do
W. Mistrza list, że obowiązkiem jest ie-
go, iako kawalera Maltańskiego prowa-
dzić wojnę przeciw Turkowi, a lenie prze-

ciw swej oyczyźnie. Oświadczył się za-
tym, że do przygotowań wojennych Za-
konu swego wcale w terażniejszych oko-
licznościach nie należy. Na takowe o-
świadczenie został natychmiast do więzie-
nia wtrącony, z którego dopiero wyszedł,
gdy go na pośrzednika użyto. ... D. 12 we-
szły Francuzkie woyska do głównego mia-
sta Valetta i obiegły cytadelę, a d. 13
weszła nasza flotta do tamtejszego por-
tu.

Mało znayduie się w Europie miejsc,
mowi Poultier, któreby tak mocne były
i w niektórym względzie tak ważne iak
Malta. Wyspa ta i wyspy Gozo i Cumi-
no, które do niej należą, zawierają w so-
bie razem przeszło 150,000 ludzi, z któ-
rych w ufortyfikowanej stolicy Valetta
znayduie się do 20,000. Mieszkańcy Malty
bawią się naywięcey żegluga, i wystawia-
ją nie wyczerpaną szkołę zręcznych i nie-
trwożliwych marynkarow. Rękodzielnictwo
ma z resztą na tej wyspie żadnych;
kobiety zatrudniają się jednak przedie-
niem bawelnym, którą z Lewantu sprowadza-
ją. Roczne dochody W. Mistrza, które
się w terażniejszych czasach cokolwiek
zmniejszyły rachowano na 700,000 liw.
W czasie potrzeby mógł zakon Maltański
16,000 wystawić woyska. Lubo Malta
zawierająca w sobie 6 większych i mniej-
szych miast, i na 56 mil Włoskich ob-
szerności, nie płodna jest w zboże, może
się jednak w niej łatwo zurodzayney Sy-
cylji i Barbaryi opatrzyć. Malta ma nay-
piękniejszy i nayszybszy port na
środkiemnym morzu. Jest on przedziw-
nym spoczynkiem dla wszystkich do Le-
wantu idących okrętow: tam znaydą la-
zaret i szpitale dla chorych, maytki do
kompletowania swego ludu i arsenał, w

którym wszystko do naprawy okrętów znajdzie się. Posiadanie Malty zapewnia przewagę handlu lewantkiego. Każde mocarstwo prowadzące z tym mocarstwem wojnę, które tę wyspę posiada, musi zaniechać owego handlu, jeżeli nie chce utrzymywać ustawicznie w tamtejszych wodach floty. Posiadanie Malty było od dawna dla Francji ważne, ale w teraźniejszym czasie jeszcze ważniejsze. — Maltańczykowie uważani jako Francuzi, będą na flotach naszych służyć, a będąc przyzwyczajeni do krążenia zawsze po morzu, mogą niezmiernie szkody Angielskiemu handlowi do lewantu czynić. Francuzka komunikacja z naszymi po Wenetach wyspami, jest teraz zapewniona. Gdyby Malta w ręku Rosji, Anglii lub Austrii zostawała wszystkie korzyści, które z posiadania onej wynikały zginęłyby dla nas. Rzeczpospolita może straszne na Malcie założyć warsztaty okrętowe. Dla bliskości lasów Albanii i przy taniości robotnika, mogą w Malcie daleko taniej budowane być okręty, jak w Tulonie. Słowem, mówi Poultier, Malta jest przykładem Dobrej nadziei na śródziemnym morzu.

Redaktor przywodzi, iż dziwić się potrzeba, że Anglii niestarali się opanować Malty, i wcześniej nie wystali floty na śródziemne morze. Przy uzbrojeniach naszych w północnych portach przeciw Anglii, zapomnieli o wyprawie naszej w Tulonie, i geniusz Buonapartego uprzedził ich i oszukał.

Buonaparte ogłosiwszy Malte departamentem i kawalera Bosredon Ransijat tego departamentu prezydentem mianowawszy, 4000 tam garnizonu zostawiwszy, a podług innych 12,000, zabrał tamtey-

szą marynarkę i d. 13 puścił się zaraz w dalszą podróż.

„Możemy z resztą zapewnić, mówi Poultier, że drugą stacją Buonapartego będzie Turecka wyspa Candia na śródziemnym morzu, a z tamtąd puści się do Egiptu.” Poultier wspomina jeszcze o małej wyprawie pod młodym komendantem, która przy dobrym północno-wschodnim wyszła wietrze, i za kilka dni obiecuje o niej donieść.

Z Bazylei d. 27. Czerwca.

Oto są pisma, które z powodu szczęśliwej w Szwajcaryi odmiany d. 27 czerwca na sejsyi wielkiej rady czytane były: *Z głównej kwatery Zurich d. 6. Mefsidor (d. 24 czerwca) r. 6. — Jenerał komenderujący armią Francuską w Helweccyi do wielkiej Rady rzeczypospolitej Helweckiej.*

Obywatele reprezentanci! Dyrekt: wykonawczy rzpltey Francuskiej, zleca mi, ażebym wam doniosł o jego rezolucyi pod d. 2 t.m. (20 czerwca) przez którą przygania nastawianiu obywatela kommissarza Rapinat, względem odmian w urzędach rzpltey Helweckiej. Zaleca mi także, ażebym was upraszał, iżbyście podług konstytucyi Helweckiej, mianowali do dyrektoryatu dwa jego członki, w przypadku, jeżeli już swoje dymisy złożyły. Obywatele reprezen: W tym postępku rządu Francuskiego uważać zapewne będziecie nowy dowód jego przychylności do prawideł republikańskich, i jego uszanowanie do konstytucyi, którą sobie Szwajcarya nadała. Możecie więc podług niej przepisów zastąpić miejsca, które dwaj obywatele exdyrektorowie Pfyster i Bay zostawili próżnemi. Lubo wybor przez obywa-

tela Rapinat na obywatelach Och i Dolder uczyniony, zostanie przez to uchylonym, winieniem jednak oddać sprawiedliwość ich patriotyzmowi i talentom, które w tym mianowaniu powodowały wyborem kommisarza rządu Francuzkiego. Znajdziecie przyłączoną kopią rezolucyę dyrektoryatu wykonawczego która mi powierza władzę sprawowaną przez obywatela Rapinat, aż do przybycia obywatela Rudler, który go przy armii Francuzkiej zastąpi. Obywatel Rapinat obeymuje po oby: Rudler sprawowane przez niego w Moguncyi obowiązki. — Pozdrowienie republikańskie.

Podpisano Schauenburg.

Kopia rezolucyi dyrektoryatu wykonawczego pod dniem 2. Meksidor (d. 20. Czerwca.

"Dyrektoryat wykonawczy zapatrzywszy się na wierną kopią listu, który kommisarz jego przy armii Francuzkiej w Szwajcaryi pisał do dyrektoryatu wykonawczego rzpltey Helweckiej pod d. 18 Prairial (16 czerwca) a w którym przynagla o uskutecznienie rozmaitych odmian w urzędach teyże rzpltey. Zważywszy iż żądania w tym liście zawarte, były czynione bez umocowania i instrukcyow, stanowi: iż nagania list pomieniony, i za nieważny uznać. Niniejsza rezolucya posłana będzie nadzwyczajnym kuryerem do kommisarza rządowego przy armii Francuzkiej w Szwajcaryi, i do jenerata kommanderującego tą armią; ten zaś przesze ją dyrektoryatowi wykonawczemu rzpltey Helweckiej.

Pod: Rewbell prezydent dyr: wyk:

Druga Rezolucya tegoż dnia.

Dyrektoryat wyk: stanowi: iż jenerat kommanderujący armią Francuską w Szwajcaryi, aż do przybycia obywatela Rudler

do głównej kwatery, sprawować będzie wszystkie władze, które jego kommisarzowi przy teyże armii przez rezolucyę i instrukcyę dyrektoryatu wykonawczego są powierzone.

Podpisano Rewbell.

Po przeczytaniu tych pism nastąpiły powtarzane okrzyki *niech żyje rzplta Helwecka!* Obywatel Kuhn nayıpierwszy zabrał głos, i wyraził swoją radość, iż Helweeya nie została już pod samowładnością kommisarza Francuzkiego. Dway dyrektorowie (rzekli) nie przedstawiali zalecać się przez swoją roztropność i patriotyzm; nieutracili ufności narodu; upraszam więc ażeby byli do swoich miejsc powroceni. — Zimmermann jest tegoż zdania i mniema, iż to wstąpić powinno nie przez ogłoszenie, lecz przez zbieranie kresk na tajemney sesyi. — Grasenried przypomina zgromadzeniu, iż list jener Schauenburg wskazuje że należy zachować przepis konstytucyjne. Proponuje wysłać deputacyą do Paryża dla podziękowania rządowi Francuzkiemu, i oraz dla wyraźnego potwierdzenia konstytucyi Helweckiej. — Koch żąda ażeby wiadomość o tey szczęśliwey odmianie rozestana była kuryerami na wszystkie części Szwajcaryi. Rozmaite podane propozycye zostały przyjętymi. — Dyrektoryat Helwecki donosi o przyłączeniu Lugano, Mendrisio i Balerna do rzpltey Helweckiej. Dla wstrzymania nieprzyjaznych umysłów, i ażeby przyspieszyć przyłączenie Lacarno i Val Maggia, posłano tam obywatela Jauch jako kommisarza. — Jenerat Schauenburg ma wkrótce przenieść główną swoją kwaterę do Berna. Kazał wypuścić na wolność wielu więźniow stanu, których przyprowadzono z Walezyi do Berna i miano ich sądzić.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 22. LIPCA 1798.

Z Rasztaht d. 3. Lipca.

Na wczorayszey sefsyi deputacya Rzeszy postanowiła swoje konklusum; ale osnowa jego ieszcze nie iest wiadoma, i nie będzie chyba weśrzołę ułożone, ponieważ wpisywanie głosow będzie blisko trzech dni trwało. Zapewniaią jednak, że większa część głosow, iest zaty, iż deputacya nie może na umieszczone w ostatney nocie propozycye pozwolić. Co do fortecy Kel, deputacya nie może wżaden sposób, mimo z Francuzkiej strony uczynionego złagodzenia, na takowe żądanie pozwolić. Deputacya pozwala na artykuł względem szlachty; ale żąda zdiecia sekwestru, i żeby właściciele bez wyjątku do swych własności przywroceni byli, nie czekaiąc na ratyfikacyą traktatu pokoju. Deputacya żada procz tego, aby Xżęta i stany posiadaiące dobra, nie były pod konfiskatę podciągane, ale im natychmiast takowe dobra powroczone zostały. Co do dobr duchownych, ponieważ rzecz ta nie była ieszcze rozirzāsana, deputacya zostawia sobie inny czas do wytłomaczenia się ostatecznie.

Z Włoch d. 30. Czerwca.

Z Turynu donoszą pod d. 20 czerwca, że do Ovada 600 Francuzkiego woyska przy było, których kommandant tajemne ma mieć zlecenia ściagaiące się do zacząłych między Sardynią i Liguryyską rzezpospolitą zawaśnień. Do fortecy Aleksandrya weszło także 6000 Francuzow, którzy razem z Sardyńskim woyskiem służbę tam czynią. Ione 10,000 woyska Francuzkiego miały wroźne części Piemontu wnić, dla okrycia tego kraju, iak mowią, od nieprzyacielskiej napaści. Ministrowie królewscy w Turynie miewaią z tamteyszym Francuzkim postem częste konfencye.

Z tym wszystkim rzezpospolita Liguryyska popiera wciąż z zapalem przeciw Sardynii wojnę. Ciało prawowawcze dla opatrzenia dyrektoryatu wpieniądze i ludzi, przekazało mu na tajemney sefsyi d. 19 wszystkie wskarbie zasayduiące się kleynoty i kosztowne rzeczy, które w formie lotteryi maią bydź sprzedane, i nadała mu moc wzięcia wszystkiey Liguryyskiej młodzieży od 18 do 30 lat w re-

kwizycyą. Stosownie do zaszły d. 20 w wielkiej radzie rezolucyi, jest armia Liguryjska na dwa podzielona korpusa: korpus które się na zachodnich brzegach morza znajduje, nazywa się zachodnią armią, a drugie w okolicach Gavi, armią z tamtej strony Appeninu.

O wojskowych zdarzeniach wyszły w Genui następujące rapporta:

Z Leano d. 11. Czerwca. " Miejsce to jest w naszej mocy. Z bagnietem w ręku wzięty był pałac Doria i cytadella Fiesło: 300 zabraliśmy jeńców. Stratanasza bardzo jest mała." i t. d. Tu następuje kapitulacya za którą miasto wzięto. Stosownie do niej wychodzi garnizon z wojskowemi honorami, składa broń obowiązując się nie służenia więcej w tej wojnie przeciw Liguryjskiej Rzeczypospolitej i powraca na Genuę do Piemontu. — D. 21 i 22 przeszło to wojsko przez Genuę. D. 23 przybyli już tam deputowani z Leano z życzeniem od miasta przyłączenia się do Rpltej Liguryjskiej.

Winnym urzędowym z Novi 21 czerwca raportcie, stoi, że d. 19 jedno korpus Liguryjszyków postąpiło ku Seravalle i po żywej utarczce wszystkie około tej fortecy będące wzgorki opanowało, fortecę nawet samą wzięść usiłowało, ale po tegim z fortecy ogniu, cofnąć się przymuszone zostało. Liguryjscyżycy stali od południa aż do godziny 8 w wieczor w ogniu, i podług ich podania mieli 30 ludzi zabitych i 40 ranionych. Potym usypali wielką baterią przeciw tej fortecy i d. 24 podług tegoż raportu do poddania ją przymusili.

Przy Pozzolo — Formigaro przyszło między Sardynskim wojskiem i 1200 in-

surgentow do żywej utarczki, która kilka godzin bez przerwania się na żadną stronę trwała, aż deszcz wielki lunął i bitwę zakończył.

Daia 21 zabrali Liguryjscyżycy po żywej bitwie, która 3 godziny trwała, transport ammunicyi, który był do Seravalle prowadzony. — Procz tego zaszło jeszcze wiele między forpocztami utarczek. Liguryjskie galary zabrały także dwa raguzańskie okręty, które zbożem na rachunek dworu Turyńskiego ładowne były.

Podług doniesień z Medyolanu d. 27 czerwca, przybył tam od Sardynskiego dworu poseł, do załatwienia w dobroci zaszłych między Rzeczpospolitą Cysalpińską pomyłek. Tym czasem korpus Cysalpińskiego wojska od 7000 ludzi, postąpiło do Ticino, i główną kwaterę w Magenta założyło.

Przybywa tu jeszcze zawsze wiele wojska Francuzkiego; ale największa jego część idzie na Parmę, Piacencę i Bononię w Rzymskie granice.

Z Rzymu donoszą, że kommandant miasta, obywatel Marchand pod dniem 14 czerwca rozkazał, aby wszyscy Francuzi, czy wojskowi, czy cywilni bawiący się bez obowiązku, w trzech dniach miasto opuścili. — Jenerał Gouvion St. Cyr zatrudnia się urządzeniem Rzymskiej armii i postawieniem jej w stanie poważnym. Wszyska więc młodzież od 18 do 25 lat, jeżeli nie jest żonata, wdowcem lub jednakiem familij, albo chorowita wzięta jest w rekwizycyą.

Z Neapolu donoszą, że wyszła z Tuluonu Francuzka flotta połączona z transportami z różnych portow, pierwszych dni

czarwca około Sycylii przepłynęła i przy Girgenti świeżych nabrała żywności, po- tym na przeciwko Marsala na pozostały transportowy okręt cokolwiek zaczeka- szy, opuściła Sycylię, udając się ku Mal- cie. Gdy flotta Francuzka przy Sycylii sta-nęła, wysłał gubernator officyera do je- nerała Buonaparte, z offerowaniem mu wszystkiego, co tylko dla floty potrzebu- ie. Officyer ten napotkał już adiutanta jenerała Buonapartego, idącego do Sycy- lii z zapewnieniem gubernatora o przyia- żni rzeczypospolitey dla Króla obojga Sy-

cylii. Obustronni officyerowie byli z- naywiększymi grzeźnościami przyymowa- ni. — Francuzka flotta składała się na ów- czas z 15 liniowych okrętów, 10 fregat i i kilku małych wojennych okrętów.

Dnia 17 z rana pokazała się na prze- ciw Neapolu Angielska flotta pod kommen- dą admirała Nelson, złożona z 14 linio- wych okrętów, 8 fregat, 4 kutrow, 2 brygantyn. Officyer jeden wysiadł na ląd rozmówił się z Angielskim posłem, po- wrocił potem na flotę, która się ku Malcie udała.

DONIESIENIA.

Gdy zbiegł wierzytelow w roku 1787 na majątku Graffa Karola Wesla na ten- czas w Pilicy mieszkającego otwarty, a przez nas areszt publiczny nas tenże ma- iatek włożony. Przeto do popierania dalszego konkursu terminu likwidacyi przed wy- znaczoną deputowanym konsyl: Merkel na dzień 29ty augusta o 8 z rana wyznaczono, na który mających do majątku rzeczzonego graffa Wesla pod konkurs podpadłego z jakiego kolwiek prawa pretensye publicznie zapozywamy nakazując, aby się na tymże terminie osobiście lub przez plenipotentow których prawo dozwala plenipoten- cyą i zupełną informacją opatrzonych za których się tuteysi iustitz kommissarze Lu- cas, Grym, Rozdeyzer i Skrzętwa proponują stawili, pretensye dowodnie podali dowody złożyli oryginalnie i pretensye swoje usprawiedliwili, oraz względem wyzna- czenia kwoty krydaryuszowi na utrzymanie, i względem utrzymania Jutermistice tym czasem wyznaczonego kuratora i kontradyktora malszy krydalney konsyli: Mon- dro i wyznaczyć iemu mianego honorarium oświadczyli się. Podaie się oraz dowia- domości, iż podług spisane go inwentarza majątku massa 420,294 zł. pol. gro. 12 drugi zaś tylko 276,398 zł. gro. 5 wynosi. Lecz malsa po części na nie pewnych summach za- sadza się. Adingi jeszcze nie wszystkie bydy odkryte zdają się, wierzyiele i którzy- by się na wyżey wyrażonym terminie wcale stawic i pretensyi swoich nadglosic nie mieli. Spodziewać zaś się mogą, że zupełnie uchyleni zostana, i do tego tylko co po zaspo- koieniu tych którzy swoje pretensye likwidowali zostanie, odestani będą. Do czego każdemu stosować się należy, przy wycisnieniu naszej większey pieszczci regencyi Pruss południowych i zwyczajnych podpisach. Dan w Piotrkowie d. 30 Janur: 1798.

Królewsko południowych Pruss Regencya.

C. K. sądy szacheckie Krakowskie zachodniocy Galicyi oznajmują Edyktem ni- niejszym Panu Konstantemu Jankowskiemu: że P. Jozef Tomkowicz w Krakowie mieszkający, do tych C. Kr. sądow o oszacowanie dobr Strzałkowa dla zaspokoienia summy 3690 zło. Pol. žalobę przeciw niemu podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedli- wość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te niemając wiadomości gdzie obżałowany zostaje, lub czy wca- le w C. K. krajach dziedzicznych znajduje się, iemu Konstantemu Jankowskiemu pa- trona tuteyszego Stanisława Zarzeckiego z jego szkoda i jego kosztem zastępcą posta- nowiły, z którym ten proces podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; Przeto on Edyktem niniejszym tym końcem upomina się; ażeby d. 10 wrze- śnia r. b. o godzinie 9 z rana do procesu ustnego sam się stawił, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec samego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienił, i podług przepisu, tych szrod-

Kow prawa używał, które do swej obrony najskuteczniejszemi znajdą. W przeciwnym razie wypadki niedogodne sam sobie winien będzie przypisać; tak bowiem C. K. prawa stanowią.

Joz. de Nikorowicz.

Kraufs.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądow szlach: Krak: zachod: Galicyi
Dnia 9 Czerwca 1798 roku.

Weinmann.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie zachod: Galicyi oznaymują Edyktem niniejszym; iż dobra Jedlińsko z należytościami do zadłużoney masy Wilhelma Jakobsona należące, na 3 części podzielone.

a) Miasteczko Jedlińsko z Folwarkiem wsi Jedlonka i należytościami, iako to: rokami i młynem w Sysewka, wioskami nowa Wola i Wola Gutowska:

b) Folwark Gutów z przyległą wioską Broi i młynem tamże:

c) Folwark Zawady na rzecz wierzyteli do wspomianej masy zadłużoney zbiegających się, naywięcej dającemu, na 3 lata, od 1go sierpnia r. bieżącego rachując, w arędowną polselsyą dane będą, z tym jednak warunkiem, iż gdyby w przeciągu czasu dzierżawy też dobra albo część z nich którakolwiek, po upłynionym pierwszym dzierżawy roku, za nayprzyzwoitszą dla masy cenę sprzedane były, arędowna polselsyą od dnia zawartego z kupującym kontraktu, nie pierwey jednak iak po upłynieniu całego roku, ustanie.

Kto sobie część którą albo cały klucz tych dobr w arędę wziąć życzy, niechay się dnia 31go lipca roku bieżącego w kancelaryi ziemskiej w Radomiu przed komornikiem Radomskim Maxymilianem Mireckim iako do licytacji delegowanym kommissarzem zayduie, gdzie oraz warunki arędy publikowane będą, które iako i inwentarze tych dobr przed licytacyą urzeczonego Pana komornika przeyrzyc sobie każdemu iest wolno. W Krakowie dnia 9 lipca 1798.

Jozef de Nikorowicz.

Pickarski.

Joz. de Cronenfels.

Z Rady C. K. sądow szl: Krak: zachod: Galicyi.
Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krak: zachodney Galicyi znaymują edyktem niniejszym Panu Leopoldowi de Beyst dyrektorowi soli w Basku: że Pan Ernest Muster utych C. K. sądow osumnę 2004 f.p. przeciw niemu żatobę podał, i opomoc sądową ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się. Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie obżałowany zostaje, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajdował się, iemu tuteyszego patrona Zarzeckiego z iego Szkodą i iego kosztem zastępcą po stanowiły, z którym ten Proceß podług ordynacyi sądowej rozpoczęty i ukończony zostanie; przeto on edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby d. 1go września r. b. sam się stawił, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, że zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestał, albo nakoniec niego sobie patrona obrał, i go sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych szrodkow prawa używał, które do swej obrony za najskuteczniejsze osądzi, ile że w przeciwnym razie wypadki niedogodne zzwłoki wynikające sam sobie przypisać winien będzie. Tak bowiem C. K. prawa stanowią.

Jozef de Nikorowicz.

Olechowski.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądow szl: Krakowskich zachodnie
Galicyi d. 2. czerwca 1798.

Weinmann Sek.